SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA PAŃ MIŁOSIERDZIA

ŚW. WINCENTEGO á PAULO

DLA

UBOGICH CHORYCH

W KRAKOWIE

od dnia 1. Stycznia 1866. do 1. Stycznia 1867. r.

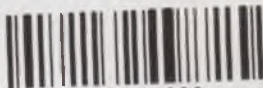


KRAKÓW

CZCIONKAMI KAROLA BUDWEISERA.

1867.




Biblioteka Jagiellońska
1002681986

Statuta Towarzystwa Pań Miłosierdzia, zawiązanego w Krakowie, zostały urzędownie zatwierdzone przez Władzę dyecezalną, mocą reskryptu z dnia 25. Stycznia 1866. r.

Zatwierdzenie to nadaje Towarzystwu istnienie legalne, a tém samém udziela mu prawa do nabywania dóbr środkami przez prawo krajowe uznanymi i zastrzega mu zarazem wolność pełnienia dzieł, dla których jest ustanowione.

Ze względu na tę okoliczność nie od rzeczy będzie, wprzód nim się ogłosi według zwyczaju sprawozdanie z czynności Towarzystwa dokonanych w ciągu dopiero co ukończonego roku, podać w treści skład i urządzenie Stowarzyszenia tego, oraz cel, jaki sobie zakłada i środki, jakich ku dopięciu tegoż celu używa.

§. 1.

Skład i urządzenie Towarzystwa.

Towarzystwo Pań Miłosierdzia składa się z Pań składkujących — z Pań odwiedzających — i z Panien Ekonomek.

Piérwsze przykładają się do wspierania ubogich chorych datkiem czyli składką coroczną w ilości 20 złr. w. a.

Drugie przyczyniają się do tego podobnież składką wynoszącą rocznie najmniéj do 4 złr., tudzież osobistém odwiédzaniem ubogich chorych.

Trzecie, prócz miesięcznéj składki w ilości 30 centów, przysługują się własnoręczną pracą około szycia odzieży dla ubogich przez Towarzystwo wspieranych.

Do Stowarzyszenia tego wszyscy mogą należeć. Na wzór Kościoła Bożego, przypuszcza ono do swego grona wszystkie klasy społeczeństwa i z uszczęśliwieniem przyjmuje wszystkie osoby przedstawiające się z chęcią i możnością służenia jego celom.

Osoby pragnące przyłączyć się do Towarzystwa, zechcą tylko zgłosić się do Prezydentki, która ich prośbę przedstawi Dyrektorowi.

Towarzystwo zbiera się na posiedzenie ogólne raz w miesiąc. — Na tém posiedzeniu Panie budują się wzajemnie wykazem czynności, jakie każda z nich pojedynczo dla dobra ubogich chorych w ciągu miesiąca podjęła. Podaje się następnie całemu zebraniu wykaz wyszczególniony wszystkich dochodów i rozchodów w ciągu ubiegłego miesiąca, a przed rozejściem się zebrania ogłoszoną bywa kwota naznaczona, wedle pozostałości w kasie, do wydania przez Towarzystwo w ciągu następującego miesiąca.

Dla porządnego postępowania w swoich działaniach Towarzystwo ma swoją Radę, składającą się z Dyrektora, Prezydentki, Wice-Prezydentki, Podskarbini i Sekretarki. Ta ostatnia zapisuje dokładnie w osobnéj na to księdze wszystkie uchwały Towarzystwa na posiedzeniu zawarte, jako także zapisuje bieżący stan kasy.

§ 2.

Cel Towarzystwa Pań Miłosierdzia.

Celem zamierzonym przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia jest wspomaganie pewnéj klasy ubogich, za pomocą pewnych obranych przez siebie środków.

Mimo pełnych poświęcenia dążności ku temu, Zarząd miejski nie jest w stanie przybywać w pomoc wszystkim nieszczęśliwym. Jest wiele ubogich, których Administracya szpitalna nie przyjmuje do swoich zakładów, z powodu, że przyjęciu ich opierają się ustanowione przepisy. Są inni, którychby Administracya przyjęła, ale którzy ze swéj strony nie mogą z tego dobrodziejstwa korzystać.

Do pierwszéj z tych dwóch kategoryi należą:

1. Nieszczęśliwi ubodzy, dotknięci pewnemi ranami, które wprawdzie nie krępują ich do łóżka, ale których wygojenie wymaga jednak szczególnego starania.
2. Wielka liczba ubogich powstających z choroby, a tak na siłach osłabionych, iż bez szczególnego i właściwego wsparcia, nie podobna im przyjść do siebie tak, iżby napowrót byli w stanie zapracować na siebie i na utrzymanie rodziny.
3. Do téj kategoryi należą jeszcze schorowane dzieci i owi biedni nędzarze, którzy skutkiem przedawnionego niedostatku z każdym dniem do większéj są przywiedzeni bezsilności.

Jest rzeczą oczywistą, że przy najlepszych chęciach Administracya szpitalna nie może podać ręki wszystkim tym nędzom; to też dla wszystkich wy-

mienionych tu nieszczęśliwych, bramy szpitali są zamknięte.

Obok tych biednych chorych nie kwalifikujących się do szpitali, są tacy, którychby szpitale przyjęły, lecz im samym znów niepodobna z tego dobrodziejstwa pożytkować. Będzie to na przykład, i nie rzadko się to zdarza, matka rodziny, niekiedy uboga wdowa otoczona liczną gromadką dzieci jeszcze bardzo młodych. Lubo chorobą złożona, matka utrzymuje jedność i moralność wśród rodziny. Jeżeli zaś matka ta pozwoli się przenieść do szpitala, cóż się stanie z jéj dziećmi? Jużci ta rodzina zginąć musi. Bardzo wiele przeto na tém zależy, żeby matka domu nie opuszczała; ażeby zaś do zdrowia przyjść mogła, potrzeba koniecznie, by ją wsparcie nawiedziło.

Otóżto więc takim wszystkim nieszczęśliwym, Towarzystwo Pań Miłosierdzia usiłuje nieść pomoc. Lecz o jakiego rodzaju pomoc stara się ono dla nich? Potrzeby ubogich chorych są częstokroć mnogie i rozliczne, nie może przeto Towarzystwo przedsiębrać zaradzenia wszystkim. I tak na przykład: nie bierze na siebie troski o czynsze Uznaje wprawdzie potrzebę i wagę tego wsparcia i kiedy może, przychyla się do udzielania go; lecz szczupłość zasobów każe dążyć wprzód do tego, co najpilniejsze. Co zaś jest najpilniejszém, to wyzdrowienie, kiedy się jest chorym, pożywienie, kiedy się głód cierpi, przyodzienie, kiedy się jest nagim. To téż Towarzystwo zajmuje się przedewszystkiém zaopatrzeniem chorego w lekarstwa i inne potrzebne wygody, jako także dostarczeniem chleba i przyodzieży najpotrzebniejszym.

W przyszłości, skoro będzie mogło, rozciągać ono będzie swe miłosierdzie i do innych potrzeb ubogich. Oto już widzi z pociechą, jak w jego łonie Stowarzyszenie Panien Ekonomek pełni swe czynności. Oby to dziełko rozkrzewiać się coraz bardziéj i inne dzieła zrodzić mogło!

§. 3.

Środki używane przez Towarzystwo ku niesieniu ulgi ubogim chorym.

Oto jakich środków używa Towarzystwo celem przysparzania ulgi i pomocy ubogim chorym

Dla opatrywania ran otworzono izbę opatrunkową, gdzie wszyscy ubodzy znajdują wszelki starunek i opatrzenie, jakich tylko stan ich wymagać może. Z niniejszego sprawozdania pokazuje się, że klasa uboga umiała to dobrodziejstwo ocenić, gdyż sowicie z podanéj sobie pomocy użytkowała.

Codziennie o naznaczonéj godzinie dwie Siostry Miłosierdzia czekają w rzeczonéj izbie opatrunkowéj na ubogich chorych, zbyt szczęśliwe, iż mogą w ich osobie opatrywać Pana Naszego Jezusa Chrystusa okrytego niemocami biednéj ludzkości.

Dla niesienia ratunku nieszczęśliwym chorym przykutym do łóżka, lub téż cale z sił przez cierpienie wycieńczonym, ustanowiouo odwiedzanie ubogich w ich mieszkaniach. Według ustaw Towarzystwa, niektóre z pomiędzy składających je Pań same odwiedzają ubogich, niosą i rozdają im wsparcie, ażeby naśladować miłość Jezusa Chrystusa, który, będąc wielkością samą, zstąpił aż do nizkości naszéj dla ulżenia naszéj niedoli.

Ażeby zaś dopełnić to, czego Panie z Towarzystwa same przez się czynić nie mogą, dwie podobnież Siostry Miłosierdzia wychodzą codziennie, by po mieście i przedmieściach odwiedzać ubogich chorych w ich mieszkaniach i roznosić im jakiekolwiek wsparcie, dodając do téj materyalnéj pomocy kilka słów słodzących cierpienie i wzbudzających w sercu zgadzanie się z wolą Bożą. Podczas tych odwiedzin Siostra wskazuje rodzinie, w jaki sposób chory ma być pielęgnowany, jak ma lekarstw zażywać; zaleca dzieciom troskliwość i pilne doglądanie chorych rodziców; uczy znajdującą się wśród rodziny młodą dziewczynę, jak ma chorą matkę zastępować w porządném utrzymaniu domu. W taki sposób odbywane odwiedziny mogą prawdziwie przynosić pożytek ubogiemu, rodzinie całéj i całemu społeczeństwu.

Obok tych użytych przez siebie środków w dziele wspierania ubogich chorych, Towarzystwo z upodobaniem i wdzięcznością wspomina tu o czterech Lekarzach, Doktorach medycyny i chirurgii, którzy z czystego miłosierdzia nieśli ubogim chorym dobroczynną pomoc swéj sztuki. Publiczne też składa tutaj Towarzystwo w swojém i ubogich imieniu podziękowanie, a jeżeli zamilcza ich nazwiska, jest to zasadą przez św. Wincentego Stowarzyszeniu przekazaną.

Zakończenie.

W ciągu ubiegłego roku Opatrzność Boska raczyła błogosławić usiłowaniom Towarzystwa. Jakkolwiek trudne były czasy, zdołano jednak zebrać

jałmużny obfitsze, aniżeli w latach poprzednich To też nigdy jeszcze dzieło to nie było podjęło tak mnogiéj liczby nieszczęśliwych, którym pomoc podało.

Lecz cokolwiek się uczyniło, Towarzystwo Pań Miłosierdzia za niewiele to poczytuje, gdy zważa na ogrom pozostającéj nędzy. Widzi ono ubogich przedstawiających się codzień w większéj liczbie; w gorącéj zaś chęci przyjścia im wszystkim w pomoc, pragnie widzieć pomnażającą się liczbę członków swoich, ażeby zasoby wyrównać mogły potrzebom.

WYKAZ

przychodów i rozchodów 1866. r.

Przychód.

	Złr.	cnt.
Zostało w kasie z końcem 1865. r. .	158	—
Składki miesięczne Pań	836	53
Kwesta w dzień Nowego roku w kościele P. Maryi	84	17
Kwesta w kościele XX. Pijarów . .	51	74
Kwesta w czasie Wiel Tygodnia w kościele św Piotra	76	46
Kwesta w kościele OO. Kapucynów .	47	25
Kwesta w dzień Bożego Narodzenia w kościele P. Maryi	47	66
Kwesta na węgle w Styczniu 1866. r.	128	80
Kwesta na węgle w Grudniu 1866. r.	133	58
Dochód z Teatru amatorskiego . . .	679	79
Dochód z koncertu	150	13
Dochód z loteryi	1211	—
Procent od pieniędzy w banku umieszczonych	16	–
Bezimienne ofiary powierzone Siostrom Miłosierdzia z przeznaczeniem szczególném	1378	—
Ogółem .	4999	11

Rozchód 1866. r.

	Złr.	cnt
Mąka i kasza	855	54
Mięso	719	3
Węgle	271	37
Cukier, kawa, wino i drobne wydatki dla chorych	179	8
Apteka	110	32
Mléko	68	97
Kartofle	11	50
Kąpiele	11	86
Płótno na kompresy dla chorych . .	8	—
Za pranie kompresów	37	30
Obuwie	120	55
Jednorazowe wsparcia i czynsze . . .	194	—
Utrzymanie sieroty	100	—
Zaległość do składki utrzymującéj sierotę	30	—
Koszta druku regulaminów, patentów, Towarzystwa bonów i sprawozdania za rok 1864	44	80
Dano do wydziału Panien Ekonomek .	250	—
Utrzymanie Siostry odwiedzającéj ubogich	200	—
Z bezimiennych ofiar wydano na pożywienie, odzież, obuwie i poszczególne wsparcia rozmaitych ubogich . . .	1378	—
Ogółem	4590	32
Zostaje w kasie z końcem 1866. r. .	408	79

Rozdano ubogim chorym.

Kaszy jęczmiennéj kwart	5961
Mąki pszennéj kwart	5965
Mięsa funtów	4208
Mléka kwart	2191
Kartofli korcy	13
Węgla cetnarów	748 ½
Rodzin odwiedzanych co tydzień i wsparcie w żywności dostających było w ciągu roku	164
Odwiedzin ubogim chorym przez Panie i Siostry	3543
Chorych obsłużonych w izbie opatrunku .	6755

Korzyści duchowne.

Chorych opatrzonych św. Sakramentami .	31
Spowiedzi i Komunij św. z pobożności . .	168
Małżeństw sprostowanych	5
Zmarłych	26

Wydział Panien Ekonomek.

	Zlr.	cnt.
Przychód roczny wynosi	516	81
Rozchód	322	51
Zostaje w kasie z końcem 1866. r. . .	194	30

Powyższą sumę wydaną użyto na zakupienie płótna i barchanu na ubrania i bieliznę dla ubogich, którym rozdano, co następuje:

Koszul męzkich, kobiecych i dziecinnych razem	102
Spodnic	40
Kaftanów	30
Ubrań dla chłopców	30
Ubrań dla dziewcząt	12
Prześcieradeł	31
Sienników	18
Poszewek	3
Fartuchów	3

Rozmaite osoby darowały dla ubogich.

W naturze:

Kartofli korzec	1
Kapusty głów	30
Mięsa funtów	20
Bułek i rogalików sztuk	2636
Cukru funtów	2
Wody szczawnickiéj butelek	5

W ubraniu:

Sukien	8
Ubrań męzkich	7
Ubrań dziecinnych	8
Płaszczów ciepłych	2
Chustek ciepłych	8
Koszul	15

Pończoch par	16
Trzewików par	22
Kaftanów	10
Kapeluszy	8
Czepków	8
Kołnierzyków	16
Kołder	2
Prześcieradeł	2

